

# Żoneczka – DUET KARO

\* \* \*

Wczoraj, do dom przyszoł żeś na bani  
W tym tygodniu to jest przeca trzeci roz  
I zobocz, jaki mosz czerwony nos

\*

Żonko to więcej mi się już nie zdarzy,  
Chyba, że kamrat z wojska spotko mie;  
Przy piwku śpiywać nom się chce

\*

A jo ci powiedziała,  
Że masz od jutra szlaban  
I już zaś nudelkula pódzie w ruch  
I jak się wytłumaczysz,  
Co teraz powiesz mi?

\*

Żonko, żoneczko,  
Tyś moje kochanie,  
Żonko, żoneczko,  
Tyś nojważniejszo jest  
Żonko, żoneczko,  
Tyś moje kochanie,  
Żonko, żoneczko,  
Tyś nojważniejszo jest

\* \*

Dzisiaj,  
Jak przyjdiesz do dom zaś na bani,  
Na sieni w nocy już zaś bydziesz spał  
I ciężko gowa jutro bydziesz miół

\*

Żonko,  
Ty zawsze racja masz na pewno,  
Chyba, że kamrat z wojska spotko mie;  
Przy piwku śpiywać nom się chce

\*

A jo ci powiedziała,  
Że masz od jutra szlaban

I już zaś nudelkula pódzie w ruch  
I jak się wytłumaczysz,  
Co teraz powiesz mi?

\*

Żonko, żoneczko,  
Tyś moje kochanie,  
Żonko, żoneczko,  
Tyś nojważniejszo jest  
Żonko, żoneczko,  
Tyś moje kochanie,  
Żonko, żoneczko,  
Tyś nojważniejszo jest

\* \* \*

Jutro,  
Jak będziesz znowu zaś na bani,  
Na inny model wtedy zmienia cię  
I fajne kwiotki nie pomogą, nie!

\*

Jutro, ja byda karlus idealny,  
Chyba, że kamrat z wojska spotko mie;  
Przy piwku śpiywać nom się chce

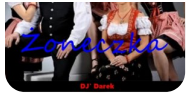
\*

A jo ci powiedziała,  
Że masz od jutra szlaban  
I już zaś nudelkula pódzie w ruch  
I jak się wytłumaczysz,  
Co teraz powiesz mi?

\*

Żonko, żoneczko,  
Tyś moje kochanie,  
Żonko, żoneczko,  
Tyś nojważniejszo jest  
Żonko, żoneczko,  
Tyś moje kochanie,  
Żonko, żoneczko,  
Tyś nojważniejszo jest





Muzyka: brak danych